

Sygn. akt III Kp 998/11

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2011 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Wiesław Rodziewicz

Protokolant: Patrycja Korż

Prokurator Prokuratury Rejonowej – nie stawił się, prawidłowo zawiadomiony

po rozpoznaniu zażalenia M. W. z dnia 16 czerwca 2011 r.

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód z dnia 30 maja 2011 r., sygn. akt 2 Ds. 542/11

w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

postanawia

zażalenia M. W. nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

W dniu 30 maja 2011 r. prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód na podstawie art. 305 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wydał postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia w okresie od marca 2011 r. do 24.05.2011 r. we W.uprawnień przez prokurator J. D., polegającego na działaniu w grupie przestępczej mającej na celu legalizowanie procederów przestępczych w postępowaniu

2 Ds. 480/11, usunięcie pokrzywdzonej z pracy w kontroli podatkowej w związku

z wykrywaniem przez nią przestępstw podatkowych, pozbawienie jej i szeregu innych osób mieszkania nieustalonej wartości, legalizację procedur przestępczego uwłaszczenia mieszkań i udaremniania uwłaszczania mieszkań, na szkodę M. W., kierowania wobec niej gróźb karalnych celem powstrzymania jej przed ujawnieniem popełnionych przez nich przestępstw wyżej wymienionych, na jej szkodę, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k. i art. 231 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Na postanowienie to w ustawowym terminie wniosła zażalenie M. W., która podtrzymała swoje twierdzenia zawarte w zawiadomieniu

o popełnieniu przestępstwa, odnosząc się merytorycznie do zasadności podjętej przez prokuraturę decyzji. Skarżąca podała m.in., że postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa zostało wydane w wyniku przestępstwa, a sporządzająca je prokurator jest członkiem zorganizowanej grupy przestępczej. Zdaniem M. W. prokurator zataiła wskazane przez nią okoliczności i przytoczone na ich poparcie dowody świadczące o procederach przestępczych i działaniach prowadzonych w interesie zorganizowanej grupy przestępczej, a wymierzonych przeciwko skarżącej, spółdzielcom i zmierzających do wyrządzenia ogromnych szkód majątkowych Skarbowi Państwa. Skarżąca zarzuciła, że prokurator postąpiła analogicznie, jak inni prokuratorzy rozpoznający jej doniesienia, co świadczyło o ich zмовie i blokowaniu wyjaśnienia przestępczych procederów. Ponadto M. W. wskazała również, iż służyć powyższemu celowi miała sfalszowana zdaniem skarżącej opinia biegłych lekarzy psychiatrów A. J. i J. B., uznająca ją za osobę chorą psychicznie. Nadto zarzuciła sędziom

i prokuratorom wskazanym przez nią w zawiadomieniu o przestępstwie, popełnienie przestępstwa polegającego na fabrykowaniu fałszywych okoliczności faktycznych, wskazujących, że skarżąca jest osobą chora psychicznie i uwiarygodniających wydane fałszywe w tej sprawie opinie.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i kontynuowanie śledztwa.

Działając na zasadzie art. 465 § 2 k.p.k. i art. 329 § 1 k.p.k. prokurator nie znalazł podstaw do uwzględnienia zażalenia ww. i przekazał je wraz z aktami Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie M. W. nie zasługuje na uwzględnienie, a w jego uzasadnieniu brak jest argumentów podważających zasadność postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa.

Analiza okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności zaskarżonego postanowienia z dnia 30 maja 2011 r., jednoznacznie wskazuje na słusność rozstrzygnięcia prokuratora w przedmiotowym zakresie. Zdaniem Sądu postępowanie prowadzone przez Prokuratora nie wskazuje na żadne uchybienia.

Prokurator Prokuratury Rejonowej szczegółowo rozpatrzył treść zawiadomienia M. W., podejmując prawidłową decyzję merytoryczną w niniejszej sprawie. Kwestionowanie natomiast przez skarżącą ustaleń prokuratora oraz jego kompetencji, a także insynuowanie popełnienia przez niego przestępstwa, jest niezasadne. Sąd nie dopatrył się nieprawidłowości w działaniu rzecznika oskarżenia publicznego. Uznać zatem należało, że jedynie słuszną decyzją, jaką mógł on podjąć w niniejszej sprawie, było postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa.

Zgodnie z regulacją zawartą w przepisie art. 303 k.p.k., podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego stanowi „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Jest to tzw. faktyczna podstawa wszczynania dochodzenia lub śledztwa, czyli faktyczna zasadność ścigania w rozumieniu zasady legalizmu. Podstawą wszczęcia śledztwa lub dochodzenia jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Takie określenie tej przesłanki wskazuje, że nie jest wymagana pewność organu procesowego co do faktu zaistnienia przestępstwa. Zasadniczym celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie, czy zostało popełnione przestępstwo. Decydujące znaczenie ma nie to, że według oceny organu procesowego istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa, lecz to, że podejrzenie to jest obiektywnie uzasadnione. O tym, czy podejrzenie jest uzasadnione, decyduje subiektywna ocena organu procesowego; chodzi o znaczny stopień prawdopodobieństwa. Zatem obiektywne jest uprawdopodobnienie faktu popełnienia przestępstwa, a subiektywny jest stopień tego prawdopodobieństwa (M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971, s. 185).

W niniejszej sprawie brak jest przedstawionych powyżej podstaw uzasadniających wszczęcie postępowania przygotowawczego. Jak wskazał prokurator, w zawiadomieniu nie wskazano na żadne okoliczności zawierające dane uzasadniające podejrzenie popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa. Poza gołosłownymi zarzutami M. W., brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów nawet w minimalnym stopniu uprawdopodobniających podawaną przez ww. wersję zdarzeń.

Na marginesie wskazać należy, iż dla zaistnienia występku z art. 231 k.k. konieczne jest, by funkcjonariusz publiczny swoim zachowaniem dopuścił się nadużycia władzy bądź pod postacią przekroczenia uprawnień, bądź też nie dopełnienia obowiązków. Jednocześnie przekroczenie uprawnień wymaga wykazania, że podjęte przez sprawcę zachowanie nie wchodziło w zakres jego kompetencji, a nadto wskazania na powiązanie formalne lub merytoryczne z tymi kompetencjami. Przekroczenie uprawnień może polegać również na podjęciu działania wprawdzie w ramach kompetencji, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami podjętej przez funkcjonariusza publicznego czynności (por. wyrok S.A. w Rzeszowie z 5 września 2002 r., II AKa 74/02, OSA 2003, z. 9, poz. 93). Z kolei niedopełnienie

obowiązków obejmuje zarówno zaniechanie podjęcia nałożonego na funkcjonariusza publicznego obowiązku, jak i jego niewłaściwe wykonanie.

Niewątpliwie jest, iż czynności podejmowane przez prokuratora w niniejszej sprawie były zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi, zaś on sam działał w ramach przyznanych mu kompetencji. Nie sposób zatem dopatrzeć się w jego zachowaniu znamion czynu zabronionego. Subiektywny wyraz niezadowolenia skarżącej spowodowanego treścią podejmowanych przez organ procesowy, niekorzystnych dla M. W. decyzji procesowych, nie może w żaden sposób stanowić o bycie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i naruszeniu przez prokuratora norm prawa karnego.

Sąd nie stwierdził również, aby organ wydający zaskarżone postanowienie postąpił niezgodnie z przepisami art. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. czy też art. 424 § 1 k.p.k. Wydanie przedmiotowego orzeczenia zostało poprzedzone przeprowadzeniem postępowania sprawdzającego, którego wyniki – prawidłowo przeanalizowane i we właściwy sposób, tj. w granicach wyznaczonych przez treść art. 7 k.p.k., ocenione przez prokuratora – nie dały podstaw do wszczęcia postępowania. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia organ w prawidłowy sposób uzasadnił podjętą decyzję, wskazał powody, dla których odmówił zasadności zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a także przepisy prawne, w oparciu o które zapadło rozstrzygnięcie.

Jeśli chodzi o podnoszony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 2 k.p.k., to wskazać należy, iż wciąż zachowuje aktualność pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przepis ten nie może stanowić podstawy środka odwoławczego. Ma on bowiem charakter ogólny i nie reguluje zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określa cel, do osiągnięcia którego służą konkretne, poszczególne przepisy kodeksu postępowania karnego, mające owo postępowanie ukształtować prawidłowo. Dlatego też przedmiotem uchybienia mogą być tylko te właśnie konkretne, szczególne normy, nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, w toku postępowania sądowego lub też postępowania przygotowawczego. Na tle tych konkretnych, szczególnych norm oraz przy uwzględnianiu wagi ich naruszenia kodeks postępowania karnego przewiduje bezwzględne i względne podwody odwoławcze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.01.1971 r., OSNKW 1971, z. 7-8, poz.117).

Oceniając natomiast całokształt działań podejmowanych przez skarżącą należy stwierdzić, iż główną pobudką kierowania przez M. W. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez osobę zatrudnioną w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości była wyłącznie chęć wyrażenia swoich subiektywnych odczuć, tj. niezadowolenia pokrzywdzonej z podjętych przez prokuratora rozstrzygnięć procesowych. Ponadto zważyć należy, że M. W. w zażaleniu zakwestionowała czynności prokuratora Iwony Krzyżewskiej-Zazuli – która wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, zarzucając jej brak kompetencji i działanie w zorganizowanej grupie przestępczej. Gołosłowne zarzuty kierowane każdorazowo in personam wobec każdego z prokuratorów wydających decyzje procesowe świadczą niewątpliwie o niezadowoleniu zawiadamiającej. Nie są one jednak wystarczające do uznania, treść poszczególnych pism wskazuje na występowanie przesłanek uzasadniających wszczęcie postępowania karnego.

Z tych też przyczyn, mając na względzie prawidłowość wydanego przez prokuratora orzeczenia, Sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia zażalenia, w związku z czym zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy, wobec czego orzeczono jak na wstępie.